

Kidawa-Błońska wierzy w siłę kobiet

Data publikacji: 16.10.2013 15:00

To nie był feministyczny wiec, choć na sali przeważały jednak kobiety. Warszawska posłanka Małgorzata Kidawa-Błońska była gościem pierwszego spotkania Sekcji Przeszłość i Teraźniejszość Uniwersytetu Trzeciego Wieku, której przewodzi Władysława Magiera.

□

Małgorzata Kidawa-Błońska jest wiceprzewodniczącą klubu parlamentarnego Platformy Obywatelskiej. Cieszyn odwiedziła jednak nie – przede wszystkim – jako polityk, ale jako prawnuczka prezydenta RP Stanisława Wojciechowskiego i Marii Wojciechowskiej oraz polskiego premiera Władysława Grabskiego i Katarzyny Grabskiej.

Posłanka w rozmowie z Władysławą Magierą, która miała miejsce we wtorek (15 października) w COK Dom Narodowy komplementowała Cieszyn. - **To urokliwe miejsce. Pamiętam je z czasów festiwalu Romana Gutka, gdzie zawsze witała mnie wspaniała atmosfera i piękna pogoda** – mówiła posłanka, prywatnie żona reżysera Jana Kidawy-Błońskiego, która przed wejściem w politykę była filmową producentką.

Jednak cieszyńskie spotkanie z Małgorzatą Kidawą-Błońską było poświęcone kobietom. Posłanka komplementowała mądrość niezwykłych kobiet w swojej rodzinie. - **Gdyby nie one i ich rady, być może, nie byłabym tym kim jestem. Kobiety mają niezwykły siódmy zmysł, z którego należy korzystać** – tłumaczyła posłanka. I dzieliła się mądrościami swoich babć i prababć. O sile miłości i o potrzebie samodzielności. - **Możecie mieć wszystko, ale w każdym momencie z różnych powodów to może runąć. Dlatego musicie być samowystarczalne. A praca najlepiej, by była waszą pasją** – tłumaczyła zebranej publiczności.

(łg)

Nie obyło się bez polityki. Mieszkańców Cieszyna interesowała aktywność posłanki w sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu. Posłanka zadeklarowała, że trwają właśnie prace nad kartą seniora, która ma pozwolić na tańsze korzystanie z dóbr kultury przez seniorów, co pozwoli im na częstsze odwiedziny teatrów, muzeów czy sal koncertowych.